

SPIS TREŚCI

MATERIAŁY

- Piotr Starzyński*, Penalizacja przechowywania broni palnej w sposób umożliwiający dostęp do niej osób nieuprawnionych — uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda* 2
- Renata Włodarczyk*, Udział Policji w działaniach pożarniczych i dochodzeniu popożarowym 5

MOIM ZDANIEM

- Dariusz Charko*, Przemoc domowa jako typ przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece 13
- Ewelina Zgajewska*, Wybrane zagadnienia przestępczości samochodowej w Polsce w latach 1999–2009 . . . 17

OKIEM PRAWNIKA

- Wojciech J. Jankowski*, Kilka uwag na temat nadzwyczajnego zaostrzenia kary, w związku z uprzednio popełnionymi czynami karalnymi w sprawach o wykroczenia 21
- Aleksandra Wentkowska*, Sytuacje kryzysowe — kilka uwag na tle stosowania obowiązujących regulacji prawnych 24
- Anna Świerczewska-Gąsiorowska*, Przestępstwo wymuszenia rozbójniczego w wybranym orzecznictwie . . . 32

KOMUNIKAT Z BADAŃ

- Paweł Suchanek*, Wykorzystywanie informacji gromadzonych w bazach krajowych i międzynarodowych przez pion kryminalny polskiej Policji. Raport z badań. 36

ZARZĄDZANIE W POLICJI

- Joanna Łuczak*, Propozycja modelu podejmowania decyzji kierowniczych w Policji 41

PSYCHOLOGIA W SŁUŻBIE POLICJI

- Ewa Grudzińska, Ewelina Tymoszek*, Wrażliwość sumienia a empatia w zawodzie funkcjonariusza Policji . . . 47
- Wioletta Wojciechowska*, Funkcjonariusze Policji jako grupa zawodowa szczególnie narażona na występowanie stresu zawodowego 52

ARCHIWUM

- Krzysztof Halicki*, Działalność policji politycznej w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1939 59

SPRAWOZDANIA

- Aleksandra Nowak, Jarosław Komoszewski*, Sprawozdanie z wyjazdu do Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (ang. European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction — EMCDDA), Lizbona, 11–16 lipca 2011 r. 72
- Aleksandra Nowak, Monika Porwisch*, Sprawozdanie z seminarium „Ochrona euro a międzynarodowa współpraca w systemie zwalczania fałszerstw”, Warszawa, 21–25 lutego 2011 r. 73
- Marzena Kordaczuk-Wąs*, Sprawozdanie z seminarium „Domestic violence — international aspects & experiences” (CEPOL Seminar 64/2011), Lizbona (Portugalia), 5–8 lipca 2011 r. 77

BIBLIOTEKA WSPOL

- Jadwiga Rykowska*, Stres w pracy oraz wypalenie zawodowe wśród funkcjonariuszy Policji — wybór publikacji ze zbiorów Biblioteki WSPol 80

FOTOKRONIKA 83

MATERIAŁY

dr Piotr Starzyński
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Penalizacja przechowywania broni palnej w sposób umożliwiający dostęp do niej osób nieuprawnionych — uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*

Inspiracją do powstania poniższych rozważań był udział autora jako obrońcy w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności karnej za przechowywanie broni palnej w sposób umożliwiający dostęp do niej osobom nieuprawnionym.

Ustawodawca w dyspozycji art. 32 ust. 1 ustawy z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji¹ nakazuje przechowywanie i noszenie broni oraz amunicji w sposób uniemożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych, przy czym częściowa konkretyzacja sposobu przechowywania nastąpiła na mocy aktu wykonawczego wydanego na podstawie delegacji ustawowej, o której mowa w art. 32 ust. 2 przywołanej ustawy. Zgodnie z § 5 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji² osoby posiadające broń i amunicję na podstawie pozwolenia na broń, o którym mowa w art. 10 ust. 3 ustawy o broni i amunicji, są obowiązane przechowywać ją w kasetach metalowych na trwałe przymocowanych do elementów konstrukcyjnych budynku lub w metalowych szafach albo sejfach, posiadających zamki atestowane, przy czym osoby posiadające broń palną i amunicję w celach kolekcjonerskich oraz pamiątkowych, w wypadku przechowywania tej broni i amunicji poza wskazanymi miejscami, mają obowiązek przechowywania jej w sposób określony w § 6 wskazanego rozporządzenia. Przytoczona regulacja § 5 rozporządzenia nie reguluje w sposób kompleksowy przechowywania broni palnej w każdej z możliwych do wystąpienia sytuacji. Trudno wyobrazić sobie, aby w każdej sytuacji właśnie w taki sposób należało przechowywać broń palną i amunicję, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z przechowaniem poza budynkiem, a takiego przecież w akcie wykonawczym nie przewidziano. „Przepisy powołanego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 kwietnia 2000 r. nie określają sposobu zabezpieczenia broni we wszystkich możliwych sytuacjach, lecz w § 5 dają wskazówki — jakie zabezpieczenie broni przed dostępem osób trzecich

jest właściwe. Wynika z niego, że broń przechowywana w zamkniętym mieszkaniu nie może być pozostawiona gdziekolwiek, lecz powinna być zamknięta w metalowej kasecie, na trwałe przymocowanej do elementów konstrukcyjnych budynku lub metalowych szafach albo sejfach, posiadających atestowany zamek”³.

Zachowanie polegające na przechowywaniu i noszeniu broni i amunicji w sposób umożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych jest penalizowane w art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy o broni i amunicji jako stanowiące wykroczenie zagrożone karą aresztu albo grzywny.

Prima facie wydaje się zatem, że zachowanie polegające na przechowywaniu broni palnej w inny sposób niż zostało to określone w § 5 przywołanego rozporządzenia stanowi realizację znamion strony przedmiotowej wykroczenia stypizowanego w art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy o broni i amunicji. Tak jednak nie jest, choć w literaturze przedmiotu zagadnieniu temu nie poświęca się zbyt wiele miejsca⁴.

Przed wszystkim należy podkreślić, że zabronione z punktu widzenia prawa karnego jest przechowywanie oraz noszenie broni i amunicji w sposób umożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych, a zatem zachowanie polegające nie tylko na samym przechowywaniu bądź wyłącznym noszeniu w taki sposób broni i amunicji. Zakres penalizacji został bowiem zawężony do jednocześnie przechowywania i noszenia broni palnej oraz amunicji, skoro prawodawca posłużył się koniunkcją przy konstruowaniu znamion strony przedmiotowej omawianego wykroczenia. *Nullum crimen sine lege poenali anteriori*, a zatem żadne względy natury celowościowej, żadna wykładnia systemowa, funkcjonalna nie może rozszerzać wykładni językowej w sposób prowadzący do rozszerzenia zakresu odpowiedzialności karnej. W zakresie stosowania wykładni literalnej (*interpretatio declarativa*), rozszerzającej (*interpretatio extensiva*) oraz zwężającej (*interpretatio restrictiva*) obowiązuje bowiem m.in. zasada zakazu stosowania wykładni rozszerzającej przepisów prawa karnego, jeżeli miałyby ona prowadzić do rozszerzenia odpowiedzialności karnej⁵. Z zasady *nullum crimen sine lege* wynika dla ustawodawcy nakaz

³ Wyrok WSA w Warszawie z 16 czerwca 2009 r., II SA/Wa 496/09, LEX nr 563854.

⁴ Por. P. Kurzępa, Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2010, s. 321; S. Maj, Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2010, s. 51.

⁵ L. Morawski, Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 1998, s. 165. Granice wykładni prawa karnego w formie nakazów i zakazów zobrazował też m.in. C. Sołta, Wybrane zagadnienia granic wykładni w prawie karnym w świetle zasady *Nullum crimen sine lege* (w:) Teoria i praktyka wykładni prawa. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej 27 lutego 2004 roku, red. P. Winczorek, Warszawa 2005, s. 283–298.

¹ Ustawa z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (tekst jedn. DzU z 2004 r., nr 52, poz. 525 z późn. zm.).

² Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 3 kwietnia 2000 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji (DzU z 2000 r., nr 27, poz. 343).

typizacji czynów zabronionych w drodze aktu prawnego rangi ustawowej oraz maksymalnej określoności tworzonych typów, a dla osób stosujących prawo — zakaz stosowania analogii i wykładni rozszerzającej⁶. Wykładnia językowa, która ma charakter zasadniczy — zaś wykładnie systemowa i funkcjonalna cechują się mianem subsydiarnym — odwołuje się do zróżnicowanego zespołu reguł, „(...) których wspólną cechą jest to, że odwołują się do szeroko rozumianego kontekstu językowego normy, a więc języka, w którym norma została sformułowana, jego różnych odmian (języka potocznego, prawnego, prawniczego specjalnego), a następnie do właściwych dla danego języka reguł znaczeniowych (reguł semantycznych), reguł składni (reguł syntaktycznych, gramatycznych), a także reguł użycia wyrażen danego języka (reguł pragmatycznych)”⁷. Z punktu widzenia podejmowanej problematyki, zasadnicze znaczenie mają reguły składni, a zatem odnoszące się m.in. do funktorów prawdziwościowych i ich związków ze spójnikami międzyzdanowymi mowy potocznej. Funktorowi koniunkcji odpowiadają w języku polskim takie słowa jak „i” czy „oraz”, które są traktowane jako spójnik międzyzdanowy⁸. „Koniunkcja $p \wedge q$ jest prawdziwa wtedy i tylko wtedy, gdy wszystkie zdania składowe (p , q) są prawdziwe. (...) Wykładnikami leksykalnymi funkтора koniunkcji są spójniki: »i«, »oraz«, »lecz«, »a«, »a także«, »jak również«, »pomimo że«, »chociaż«”⁹.

Pojęcie przechowywania broni palnej i amunicji nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Orzecznictwo sądowoadministracyjne wypracowało desygnaty pojęcia przechowywania broni palnej. „Z przechowywaniem broni mamy do czynienia w sytuacji, kiedy broń nie jest noszona, wożona lub używana. Ustawodawca nie wprowadził żadnego ograniczenia czasowego znamienia przechowywania. Przepisy ustawy z 1999 r. o broni i amunicji oraz § 5 rozporządzenia z dnia 3 kwietnia 2000 r. w sprawie przechowania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji (Dz. U. Nr 27, poz. 343) dotyczą każdego przechowywania trwającego nawet krótką chwilę”¹⁰. „Pojęcie przechowania nie jest skategoryzowane jakimkolwiek przedziałem czasowym. Jednakże przyjąć należy, iż z przechowywaniem mamy do czynienia w sytuacji, kiedy broń nie jest noszona, wożona lub używana, a zatem nawet odłożenie broni do szafy drewnianej zamykanej na zamek meblowy, tak jak w niniejszej sprawie, na kilka minut, stanowi przechowywanie broni przez ten czas. Bez znaczenia również w tym wypadku pozostaje kwestia z jakich powodów broń ta znalazła się w miejscu nieprzeznaczonym

do jej przechowywania, jak i czasookres z tym związany. Skoro ustawodawca nie wprowadził żadnego ograniczenia czasowego znamienia przechowywania, wynika stąd, iż omawiane przepisy dotyczą każdego przechowywania trwającego nawet krótką chwilę”¹¹.

Brak definicji legalnej przechowywania broni palnej oraz, jak podkreślono, nieokreślenie przez ustawodawcę sposobów przechowywania broni palnej i amunicji, a jedynie określenie w formie aktu wykonawczego sposobu przechowywania broni palnej w budynkach, nie pozwala w żadnej mierze na uznanie, że art. 32 ust. 1 ustawy o broni i amunicji w zw. z § 5 przywoływanego rozporządzenia stanowi normę sankcjonowaną z punktu widzenia prawa karnego. Czym innym jest bowiem jej określenie w związku z odpowiedzialnością deliktową o charakterze administracyjnym, a czym innym określenie znamion czynu zabronionego. Przechowywanie broni palnej w sposób umożliwiający dostęp do niej osobom nieuprawnionym może, lecz nie musi skutkować idealnym zbiegiem odpowiedzialności w ramach reżimu administracyjnego i prawa karnego. „Brak podstaw, aby w każdym przypadku skazania za wykroczenie, którego znamieniem jest przechowywanie broni i amunicji w sposób umożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych, a więc w sposób, który wypełnia hipotezę normy prawnej wynikającej z art. 18 ust. 5 pkt 4 w zw. z art. 32 ustawy z 1999 r. o broni i amunicji, stosować sankcję administracyjną przewidzianą w tym przepisie”¹².

Nie stanowi obrazy zasady *nullum crimen sine lege* doprecyzowanie ustawowo określonych znamion przedmiotowych czynu zabronionego aktami wykonawczymi, o ile oczywiście następuje to z zachowaniem wymogów określonych w art. 92 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹³, co podkreśla wyraźnie stanowisko Trybunału Konstytucyjnego¹⁴ jak i Sądu Najwyższego¹⁵. Niemniej jednak, zasada ustawowej określoności znamion czynów zabronionych nie pozwala na określanie w sposób wyczerpujący tych znamion w aktach podstawowych, a jedynie przyzwala na dookreślenie ustawowego obowiązku, którego zaś naruszenie jest następnie penalizowane w akcie rangi ustawowej.

Brak określenia przez ustawodawcę sposobu przechowywania broni palnej tak, aby nie była ona dostępna osobom nieuprawnionym, nie pozwala na uznanie, że obowiązek taki, z punktu widzenia konstytucyjnego wymogu określenia znamion czynu zabronionego w akcie prawnym rangi ustawowej, został sprecyzowany w § 5

¹¹ Wyrok WSA w Warszawie z 16 czerwca 2009 r., II SA/Wa 496/09, LEX nr 563854.

¹² Wyrok NSA w Warszawie z 19 lutego 2009 r., II OSK 191/08, LEX nr 522450.

¹³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

¹⁴ Por. wyrok TK z 20 lutego 2001 r., P 2/00, OTK z 2001 r., nr 1, poz. 32.

¹⁵ Por. postanowienie SN z 19 stycznia 2009 r., I KZP 29/08, OSNKW z 2009 r., nr 2, poz. 15.

⁶ Wyrok TK z 6 lipca 1999 r., P 2/99, OTK z 1999 r., nr 5, poz. 103; wyrok TK z 7 lipca 2003 r., SK 38/01, OTK-A z 2003 r., nr 6, poz. 61.

⁷ L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 115.

⁸ Z. Ziemiński, Logika praktyczna, Warszawa 1998, s. 85.

⁹ T. Widła, D. Zienkiewicz, Logika, Warszawa 2006, s. 156.

¹⁰ Wyrok NSA w Warszawie z 26 lutego 2009 r., II OSK 241/08, LEX nr 522433.

przywoływanego rozporządzenia, zwłaszcza że nie został on określony w sposób kompleksowy.

Innymi słowy, przechowywanie broni palnej wbrew unormowaniu § 5 wskazanego rozporządzenia nie jest równoznaczne z takim jej przechowywaniem, które zawsze umożliwia dostęp do niej osobom nieuprawnionym, a zatem stanowi realizację normy sankcjonującej. Postępowanie w sposób sprzeczny z regułami zawartymi w tym rozporządzeniu jest zachowaniem stanowiącym wykroczenie, o ile jednocześnie zachowanie to umożliwia dostęp do broni i amunicji osobom nieuprawnionym¹⁶, skoro w akcie wykonawczym określono „stały”, długotrwały sposób przechowywania broni palnej i nie odnosi się on do różnorodnych sytuacji życiowych, w których nie ma możliwości takiego krótkotrwałego sposobu przechowywania broni palnej, na jej posiadacza zaś z mocy przepisu art. 32 ust. 1 ustawy o broni i amunicji ciąży obowiązek takiego jej przechowywania, aby uniemożliwić dostęp do niej osobom nieuprawnionym.

Niezależnie od przyjętej w art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy o broni i amunicji koniunkcji w zakresie określenia znamion strony przedmiotowej polegających na przechowywaniu i noszeniu, ustawodawca *expressis verbis* wskazał, że owe znamiona czasownikowe muszą dotyczyć zarówno broni, jak i amunicji. Zatem jedynie przechowywanie oraz noszenie broni palnej i amunicji może stanowić, w przypadku takiego postępowania, w wyniku którego dostęp do broni i amunicji umożliwiony jest osobom nieuprawnionym, realizację znamion strony przedmiotowej omawianego wykroczenia.

Oczywiście takie ujęcie znamion komentowanego wykroczenia nie odpowiada przyjętej przez prawodawcę reglamentacji związanej z posiadaniem broni palnej i amunicji, ich używaniem, przechowywaniem i przenoszeniem. „(...) Posiadanie i używanie broni stanowi tradycyjnie sferę daleko idącej reglamentacji publicznoprawnej. Oznacza to, że dostęp oznaczonej osoby do posiadania broni palnej poddany został istotnym ograniczeniom, co wynika zarówno z monopolu państwa na stosowanie środków przemocy, jak również z potrzeb zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego. Na podobnych zasadach skonstruowana jest również ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz. U. Nr 117, poz. 1007 ze zm.). Obo-

wiązująca ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. Nr 53, poz. 549 ze zm., zwana dalej ustawą o broni i amunicji) nie przewiduje systemu licencjonowania legalistycznego tj. takiego, w którym uprawnienie do posiadania broni uzyskuje się po spełnieniu określonych warunków; wprowadza natomiast system licencjonowania oportunistycznego tj. uzależniającego uzyskanie uprawnienia od zgody (pozwolenia) właściwego organu Policji w drodze decyzji administracyjnej. Prawa do posiadania broni nie można zaliczyć do kategorii wolności i praw osobistych obywatela, wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483), zwłaszcza ochronie przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Posiadanie broni jest objęte restrykcyjnym reżimem prawnym. Rygorystyczne zasady przyznawania uprawnień do posiadania broni palnej zobowiązują właściwe organy państwa do ścisłej kontroli ich przestrzegania oraz stanowczej reakcji w przypadkach ich naruszenia poprzez powinność wydania decyzji pozbawiającej prawa do korzystania z tejże broni. (...) Ze względu na szczególnie wiążące się z dostaniem się jej w niepowołane ręce, przepisy art. 32 ustawy o broni i amunicji oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 kwietnia 2000 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji (Dz. U. Nr 27, poz. 343) nakładają na posiadacza broni obowiązek przechowywania broni w sposób uniemożliwiający dostęp do niej osób nieuprawnionych”¹⁷.

De lege ferenda, w wyniku interwencji ustawodawcy należy rozszerzyć zakres penalizacji określonej w art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy o broni i amunicji, tak aby karalnym było zachowanie polegające na przechowywaniu bądź noszeniu broni czy też amunicji w sposób umożliwiający dostęp do nich osobom nieuprawnionych. *De lege lata*, jedynie tączne przechowywanie oraz noszenia zarówno broni palnej, jak i amunicji we wskazany sposób stanowi wykroczenie, przy czym przechowywanie broni palnej i amunicji nie zawsze musi stanowić realizację obowiązku określonego w § 5 przywoływanego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji, nie musi być jedyną formą przechowywania ekskulpującą od popełnienia wykroczenia.

¹⁶ B. Kurzępa, Ustawa o broni i amunicji..., s. 321.

¹⁷ Wyrok NSA w Warszawie z 26 lutego 2009 r., II OSK 241/08, LEX nr 522433.

dr Renata Włodarczyk
Wyższa Szkoła Policji

Udział Policji w działaniach pożarniczych i dochodzeniu popożarowym

Wprowadzenie do zagadnienia

Podjęta problematyka obejmuje zagadnienia związane z procesem badawczym stanowiącym udział Policji po zaistnieniu pożaru. Jednak miejsce, na którym doszło do pożaru i oddziaływanie termiczne (w mniejszym lub większym zakresie), wykazuje szczególną specyfikę oraz wymaga udziału nie tylko Państwowej Straży Pożarnej i Policji, ale także intensywnego współdziałania różnych podmiotów organizacyjnych. Nawet w wypadku niewielkiego w skutkach pożaru trudno byłoby pojedynczej grupie funkcjonariuszy zrealizować całość niezbędnych działań, ponieważ złożoność tego procesu wymaga odpowiednich kwalifikacji oraz wykonania specjalistycznych czynności procesowych, pozaprocessowych i technicznych. Natomiast w związku z akcjami pożarniczymi na większą skalę, podstawowym zadaniem współpracujących ze sobą służb będzie wymiana informacji, wypracowanie w określonych warunkach takiego modelu postępowania i koordynacji wzajemnych działań, ażeby opanować żywioł, uratować i zabezpieczyć dobro prawem chronione, dotrzeć do jak największej liczby śladów, jak też osiągnąć zasadniczy cel, jakim będzie zakwalifikowanie wydarzenia i wyjaśnienie okoliczności związanych ze sprawą.

Zadania te w głównej mierze przewidziane są dla Policji i wynikają z ustawy o Policji, na podstawie której wydano zarządzenie nr 1426 komendanta głównego Policji w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców¹. Wymienione powyżej przepisy prawne określają dla policjantów obowiązki, w postaci: ratowania życia, zdrowia ludzi, mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra, zabezpieczenia terenu w czasie rozprzestrzeniania się płomienia (przed dostępem osób postronnych, niekorzystnym wpływem czynników atmosferycznych, środowiskowych), ułatwienia przejazdu (dojazdu, wyjazdu, objazdy) i kierowania ruchem służb specjalistycznych, ewakuacji osób oraz mienia z rejonu zagrożenia, ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego wokół obszaru objętego pożarem i bezpośrednio po jego ugaszeniu, przeprowa-

dzenia oględzin pogorzeliska i wszelkich zadań związanych z dochodzeniem popożarowym wraz z wykryciem sprawcy (jeśli działanie było związane z przestępstwem).

Niestety, praktyka pożarnicza wykazała, że ratowanie życia, zdrowia ludzkiego i mienia przed całkowitym zniszczeniem albo utratą oraz konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa uczestnikom procesu, wiążą się z wyeliminowaniem niektórych śladów (przemieszczenie, uszkodzenie, usunięcie). Jednak z takim skutkiem należy się liczyć i nie można o tym zapominać. Nadrzędnym bowiem celem w czasie trwania akcji ratowniczo-gaśniczej jest udzielenie niezbędnej pomocy uczestnikom pożaru i ochrona mienia znacznej wartości. Pomimo poświęcenia dobra mniejszej wartości dobru większej wartości, niewątpliwie, na tym etapie, będą konstruktywne rozmowy policjantów z funkcjonariuszami straży pożarnej. Chodzi tutaj o ustalenie:

- co zostało zniszczone podczas akcji,
- jakie rzeczy zostały wyniesione z pożaru,
- gdzie i jakie zabezpieczono mienie,
- w jakim stanie znajdowały się przedmioty przed, w trakcie i po akcji,
- jak były zabezpieczone okna i drzwi, czy były uszkodzone zamki, gdzie nastąpiło największe zniszczenie,
- jakie przedmioty znaleziono,
- gdzie znajdowało się ognisko pożaru,
- co mogło być bezpośrednią przyczyną pożaru².

Wszelkie informacje i opis czynności technicznych związanych z pożarem powinny zostać — w czasie trwania realizowanej akcji i prowadzonych oględzin — procesowo zabezpieczone. Wiąże się to z obligatoryjnym sporządzeniem protokołu oględzin (art. 143 § 1 pkt 3 k.p.k.) oraz fakultatywnie dołączoną do protokołu dokumentacją uzupełniającą w postaci m.in. zdjęć, nagrań wideo, szkiców, map, notatek urzędowych, np. z odbytych rozpytań, użycia psa tropiącego lub ustaleń pooględzinowych (art. 147 § 1 k.p.k.)³.

Oględziny pogorzeliska

Zakres czynności wykonywanych przez Policję podczas oględzin miejsc zdarzeń o skomplikowanym stanie faktycznym i na etapie oględzin szczegółowych zamieszczono w paragrafach od 81 do 83 zarządzenia nr 1426 KGP⁴. Do takich zdarzeń niewątpliwie zalicza się miejsca po wybuchu pożaru, których swoistość wynika z podstawowej i powszechnie przyjętej zasady, że oględzin po ich zaistnieniu dokonuje się przy świetle naturalnym (dziennym). Dodatkowo składania to zespół oględzinowy do dokonywania czynności z niezmierną precyzją. W warunkach nocnych,

¹ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (DzU z 1990 r., nr 30, poz. 179 z późn. zm.); zarządzenie nr 1426 komendanta głównego Policji z 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców (Dz. Urz. KGP z 2005 r., nr 1, poz. 1), rozdz. 4.

² Z. Siedłowski, Pożary, Piła 2003, s. 10–12.

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (DzU z 1997 r., nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

⁴ Zarządzenie nr 1426 komendanta głównego Policji z 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych..., rozdz. 4.

mgły lub zmroku, korzystając ze sztucznego oświetlenia, z powodu nierównomiernego padania promieni światła trudno jest odróżnić barwy przedmiotów ulegające zmianie pod wpływem działania wysokiej temperatury. Dotyczy to zwłaszcza miejsca po wystąpieniu pożaru, gdzie zmoczony wodą popiół, jako skutek prowadzonej akcji gaśniczej, zmienił barwę otoczenia z różnokolorowej na ciemne odcienie, tj. od jasnobrązowego, przez ciemnobrązowy, szary, ciemnoszary, ciemnobrunatny aż do czarnego.

Znajdujące się w pogorzelisku ślady kryminalistyczne, dowody rzeczowe, różne przedmioty, resztki konstrukcji posiadają całą gamę ciemnych kolorów tak zbliżonych do siebie i zlewających się z tłem, że trudno jest je zauważyć. Wtedy też problemem staje się dostrzeżenie okopceń, ich kierunku i natężenia, a one właśnie są wskaźnikiem rozprzestrzeniania się pożaru. Jedynym wyznacznikiem są tutaj barwy — najciemniejsze w rejonie bezpośredniego działania płomieni. Spowodowane jest to nie tylko najwyższą temperaturą oddziaływania, lecz także najintensywniejszym dymieniem i osiadaniami sadzy w miejscu, w którym nastąpiło zainicjowanie ognia. Taka sytuacja charakteryzuje proces spalania, dzięki czemu łatwiejsze jest ustalenie ogniska pożaru jako miejsca zainicjowania ognia. Zatem ułatwieniem ustalenia ogniska pożaru będą ślady działania płomieni, gdyż wiadomo, że ciemniejszą barwę mają przedmioty i elementy znajdujące się najbliżej rejonu bezpośredniego ich oddziaływania (najbardziej wypalone, ponieważ najdłużej poddane były wysokiej temperaturze), a im jaśniejszą, tym są mniej spalone, bo znajdowały się dalej od strefy zainicjowania ognia (są mocniej okopcone i osmalone). Niestety, nie we wszystkich przypadkach założenie to jest trafne, ponieważ wiele zależy od charakteru, ilości materiałów palnych, dostępu powietrza, obecności materiałów hamujących pożar. W sytuacjach problemowych pomocna może być obserwacja zarówno wypalenia stropu, jak i sufitu lub podłogi. Warto zwrócić również uwagę na kierunek dymu, który jest przeciwny do jego centrum⁵.

Oględziny miejsca pożaru stanowią zasadnicze źródło informacji niezbędnych do przeprowadzenia dochodzenia popożarowego, dlatego zaraz po otrzymaniu zawiadomienia o wybuchu ognia służby policyjne powinny jak najszybciej dotrzeć na miejsce objęte pożarem, gdyż w czasie jego trwania można uzyskać jeszcze wiele cennych informacji. Na przykład daje to możliwość pozyskania wiedzy o zjawiskach towarzyszących pożarowi, tj.: dokładnym czasie zauważenia pożaru, miejscu wydobywania się, kierunku, barwie i innych cechach płomienia i dymu, intensywności działania ognia, charakterystycznym zapachu w otoczeniu, kierunku i sile wiatru, temperaturze, ilości opadów atmosferycznych, sposobie realizacji akcji gaśniczej, osobie(-ach) przybyłej(-ych) jako pierwsza(-e).

Z jednej strony ułatwi to realizację czynności oględzinowych, z drugiej zaś pozwoli w miarę sprawnie zidentyfikować palący się inicjator ognia i w efekcie dotrzeć do istoty całej sprawy.

Konieczność doprowadzenia, w jak najkrótszym czasie, do wyjaśnienia zaistniałego zjawiska wymaga uwzględnienia celów stojących przed oględzinami pogorzeliska, do których zalicza się określenie: ogniska pożaru, jego przyczyn, strat w ludziach, rodzaju, ilości i wartości spalonego mienia, jak też zabezpieczenie miarodajnych śladów kryminalistycznych i przedmiotów z popiołów. Dzięki postawionym celom, uzyskanym wiadomościom od funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, osób poszkodowanych lub świadków, obserwacjom własnym, łatwiej będzie zrekonstruować przebieg pożaru, zrozumieć uszkodzenia termicznie terenu, zmiany obiektów i rzeczy dotkniętych płomieniem, zaobserwować zmiany u poparzonych ofiar, spalonych zwłok, dotrzeć do podejrzanym o sprowadzenie ognia.

Jednakże pomimo zdobytych informacji, wyjątkowy charakter spalonego miejsca wymaga od członków grupy oględzinowej wiedzy, profesjonalizmu, wyjątkowego wyłączenia zmysłów, zastosowania wysoce specjalistycznego sprzętu i środków technicznych do ujawnienia oraz pobrania materiału badawczego. W takich sytuacjach niejednokrotnie zasadny jest udział w oględzinach biegłego z zakresu pożarnictwa (końcowy wniosek, co do przyczyn wybuchu pożaru należy do jego kompetencji, dlatego jego obecność od samego początku może przyspieszyć prowadzony proces badawczy) i (lub) funkcjonariusza straży pożarnej, który uczestniczył w akcji gaśniczej, albowiem popożarowe oględziny szczegółowe następują dopiero po kilku godzinach od ugaszenia ognia i po ostygnięciu popiołów. Dzieje się tak, ze względu na: zachodzące procesy chemiczne, gazy wydzielane po oddziaływaniu wysokich temperatur, niebezpieczeństwo wybuchów elementów z otoczenia lub zawalenia konstrukcji budowlanych albo naturalnych (np. drzew), zagrażających życiu i zdrowiu uczestników procesu. Bezpośrednio po pożarze należy przesłuchać dowódcę akcji ratowniczo-gaśniczej, który posiada konkretną wiedzę o pożarze (z racji wykonywanego zawodu). Należy zadać mu wiele pytań (patrz s. 5). Powinien również wskazać materiał użyty do podpalenia, środki jakimi gaszono ogień oraz określić kierunek poszukiwań śladów popożarowych, określić obszar do poddania oględzinom (często jest źle wyznaczany; zbyt mały lub zbyt rozległy). Dzięki temu dalszy sposób postępowania będzie właściwie ukierunkowany. Jednakże niezależnie od zakresu posiadanej i zdobytej wiedzy, proces prowadzenia oględzin miejsca pożaru obwarowany jest kilkoma zasadami wypracowanymi przez praktykę pożarniczą, a mianowicie:

- a) dokonanie oględzin miejsca pożaru w możliwie najkrótszym czasie po ugaszeniu pożaru;
- b) niedopuszczenie do poruszania się po obszarze objętym oględzinami osób postronnych;

⁵ Z. Choroszewski, *Taktyka wykrywania sprawców pożarów*, Szczyt-
no 2005, s. 31–35; W. Kędzierski, *Pożary i wybuchy* (w:) *Technika*
kryminalistyczna, t. 3, red. W. Kędzierski, Szczyt-
no 1995, s. 360.

- c) niedopuszczenie do dokonywania zmian w pogorzelisku zmierzających do usuwania lub zacierania śladów, a także pozostawiania śladów dezinformujących;
- d) wykonywanie okresowych zdjęć palącego się obiektu, a w razie poważniejszych pożarów filmowanie ich;
- e) operacyjno-rozpoznawcze zabezpieczenie miejsca oględzin, czyli uzyskiwanie drogą operacyjną informacji o spalonym obiekcie, przyczynie pożaru, miejscu pojawienia się dymu i płomienia, osobach pokrzywdzonych, ich wrogach, faktycznym (domniemanym) sprawcy;
- f) łączenie w czasie kryminalistycznego badania miejsca pożaru pracy procesowej z operacyjno-rozpoznawczą oraz wzajemna wymiana informacji o uzyskiwanych wynikach;
- g) stosowanie metody subiektywnej, polegającej na poddaniu szczegółowemu badaniu określonych miejsc, w celu potwierdzenia albo obalenia wersji powstania pożaru w jego rejonie.

Podobnie odmienność prowadzenia oględzin pogorzeliska wymogła na praktyce kryminalistycznej inne podejście do czynności tam przeprowadzanych, dlatego stosowane są tutaj cztery następujące etapy badawcze:

1. Wstępne badanie zewnętrzne (ogólnoorientacyjne).
2. Szczegółowe badanie zewnętrzne.
3. Wstępne badanie wewnętrzne.
4. Szczegółowe badanie wewnętrzne.

Wstępne badanie zewnętrzne — ogólnoorientacyjne zapoznanie się z miejscem dotkniętym pożarem może być rozpoczęte przez zespół oględzinowy jeszcze w trakcie trwania pożaru i w toku przebiegu akcji ratowniczo-gaśniczej. Chodzi tutaj o dokonanie rekonesansu z zewnątrz obiektu i ze wszystkich stron wokół jego otoczenia, a więc dokonanie oceny rozległości i przebiegu zdarzenia (intensywność pożaru, istniejące ryzyko dla uczestników działań) i jego skutków (np. stabilność konstrukcji budowlanych, rozmiar szkody)⁶. Czynności te jako pierwszy powinien przeprowadzić kierujący oględzinami, a potem lub wraz z nim, wszyscy uczestnicy zespołu. Wstępna orientacja w rozległości miejsca objętego pożarem albo rodzaju i przeznaczenia palącego się obiektu dają podstawę do dokonania pojedynczych oględzin albo konieczności przeprowadzenia oględzin sektorowych. Wtedy sektorami mogą być wydzielone obszary lasów, łąk, wrzosowisk, wysypisk odpadów, poszczególne budynki, ich kondygnacje. Taki podział stwarza szansę na przyspieszenie i dokładniejsze przeprowadzenie czynności oględzinowych.

Po takim rozeznaniu w sytuacji, ekipa przechodzi do szczegółowego badania zewnętrznego, w trakcie którego: dokonuje różnych ustaleń (np. warunków — przed zaistnieniem pożaru i podczas jego trwania — atmosferycznych, środowiskowych), przygotowuje się do oględzin szczegółowych, omawia proces prowadzenia działań (zgodnie z planem dzieli zadania, ustala ścieżkę porusza-

nia się, tzw. ścieżkę powszechnego dostępu, by nie doprowadzić do zniszczenia istniejących śladów, naniesienia nowych śladów, zjawiska kontaminacji śladów), wykonuje wstępną dokumentację procesową (np. zdjęcia, nagrania, szkice) oraz wszystko to, co jest do zrobienia, bez przemieszczania cegółkolwiek w otoczeniu pogorzeliska.

Na przykład w toku tych czynności może również dojść do ewentualnego ujawnienia porzuconych lub zgubionych przedmiotów w otoczeniu, które mogły posłużyć podpalaczom lub sprawcom innych przestępstw do świadomego wzniecenia pożaru (chcieli zataić dokonany czyn przestępny), zaobserwowania śladów traseologicznych i (lub) śladów osmologicznych nadających się do identyfikacji. Dzięki tym ustaleniom powinno się zaangażować przewodnika z psem tropiącym, traktując to zadanie jako część składową oględzin. Niejednokrotnie bowiem w trakcie przemieszczania podpalacz może zostawić ślady obuwia lub środka transportu, którym się poruszał, bądź pozostawić zapach charakterystyczny dla siebie bądź środowiska swojego pochodzenia albo też w terenie może zachować się zapach charakterystyczny dla użytych materiałów zapalających lub innych środków łatwo palnych, wykorzystanych do zwiększenia efektu rozprzestrzeniania się ognia. Na dalszym etapie oględzin należy jak najszybciej zabezpieczyć technicznie i procesowo ujawniony materiał. Będzie on uzupełniał i poszerzał wiedzę w dalszym procesie poznawczym.

Z kolei wstępne badanie wewnętrzne na miejscu pożaru przeprowadza się od najmniej zniszczonego obszaru. Następnie, w celu lokalizacji powstania pożaru, dokonuje się obciążenia ogniowego, analizując ślady ogniowe (mogą wskazywać ognisko pożaru oraz kierunek rozprzestrzeniania się ognia; tworzone są przez wysoką temperaturę i dym, przy czym mogą prowadzić ku górze, poziomo, bardzo rzadko zaś w dół), jak również ustala się elementy wewnętrzne badanego obiektu⁷.

W następnej kolejności przystępuje się do szczegółowego badania wewnętrznego pogorzeliska w celu określenia (na podstawie cech charakterystycznych procesu spalania) centrum ogniska pożaru i dokładnego jego zbadania wraz z ewentualnym zabezpieczeniem znajdującego się tam materiału inicjującego, innych śladów kryminalistycznych i dowodów rzeczowych wskazujących na związek z pożarem. To oczywiście stanowi punkt wyjścia przy próbach dotarcia do przyczyny wybuchu ognia, ma fundamentalne znaczenie w dochodzeniu popożarowym. Mając na względzie dalsze ustalenia związane z centrum ogniska pożaru, na podstawie charakterystycznych cech procesu spalania, dąży się do zaobserwowania oraz zbadania:

- 1) śladów intensywności działania płomieni, którymi są na ogół całkowicie zwęglone, przepalone lub wypalone przedmioty łatwo palne, sufit, strop, podłoga, zalicza

⁶ W. Miś, Praktyczne aspekty oględzin miejsca pożaru, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2009, nr 1, s. 20.

⁷ P. Borowski, Dochodzenie popożarowe. Zagadnienia wybrane, Warszawa 1974, s. 32.

- się do nich głównie elementy drewniane (np. drewniana stolarka okienna i drzwiowa, drewniane stropy, podłoga drewniana, parkiet, panele z drewna), spalanie wskazuje czy ogień dostał się z zewnątrz do wnętrza pomieszczenia, czy też powstał w tym pomieszczeniu;
- 2) uszkodzeń i stopienia instalacji elektrycznej, farb itp. (zwęglenia, wypalenia, przepalenia);
 - 3) kierunku osmaleń i okopceń przy otworach, framugach okiennych, kratkach wentylacyjnych (należy uwzględnić kierunek przeciągów, ze zwróceniem uwagi na okna, drzwi oraz przewody otwarte i zamknięte);
 - 4) intensywności pożaru, dokładnej analizy najniższej położonych jego punktów oraz braku sadzy, która pod wpływem panującej temperatury z reguły ulega spalaniu;
 - 5) kierunku dymienia (przeciwny w stosunku do ogniska pożaru, ponieważ ciepło przekazywane jest przez ognisko pożaru drogą prądów konwekcyjnych i promieniowania w kierunku materiałów mniej nagrzwanych);
 - 6) miejsc występowania smug dymu spalinowego, ze zmianami koloru materiałów z otoczenia (ślady na ścianach, ślady wypaleń na sufitach i stropach oraz okopcenia tynku);
 - 7) miejsc odpadnięcia tynku, pęknięć ścian budynków lub tzw. spuchnięcia tynku na skutek przegrzania murów (szczególnie, gdy podłogi są pokryte gruzem lub fragmentami stropów)⁸, jak też pęknięć środków transportu.

Podczas oględzin, poza określeniem centrum ogniska pożaru, istotne jest także doprowadzenie do uzyskania wiedzy na temat przyczyny powstania pożaru (wiąże się to z kwalifikacją prawną czynu). Dlatego konieczne jest znalezienie odpowiedzi na pytania:

- Jakie źródło ciepła mogło wywołać pożar?
- Czy, ile, jakiego rodzaju materiał palny został nagromadzony w miejscu powstania pożaru?
- Jakie okoliczności spowodowały powstanie pożaru?
- Jakie okoliczności sprzyjały rozprzestrzenianiu się pożaru?⁹

W zależności od ogniska, przyczyny powstania pożaru i dróg, jakimi się rozprzestrzeniał, występują znaczne różnice w sposobie spalania się różnych materiałów. Późniejsze ustalenia o przebiegu tego procesu będą więc możliwe na podstawie zmian, rodzaju śladów i (lub) dowodów rzeczowych zabezpieczonych w miejscu wybuchu ognia. Dzięki nim będzie można doprowadzić do wyjaśnienia, czy pożar był przypadkowy (np. doszło do samozapalenia, wtedy zabezpiecza się część niespalonego materiału, na którym są widoczne ślady początkowego stadium samozapalenia), czy też został specjalnie wzniecony lub zainicjo-

wany. O podpaleniu może świadczyć m.in. ujawnienie kilku niezależnych źródeł zapalenia, rozmieszczonych w różnych punktach obiektu. Ślady ognia trudno jest szczegółowo ocenić i opisać, należy więc zbadać czy proces palenia dotarł do podłogi, na której mogą one wystąpić lub być nieobecne. W celu dokonania oceny obecności śladów pożarowych lub przekonania się, że ich brak, podłoga powinna być dokładnie oczyszczona ze spalonych zgłiszczy i resztek (elementów konstrukcyjnych, przedmiotów znajdujących się w pomieszczeniu)¹⁰. Jeżeli podczas oględzin wyciągnięte wnioski będą wskazywały na podpalenie, to wówczas konieczne są zintensyfikowane poszukiwania, aby odnaleźć materiał lub urządzenie inicjujące, pobrać próbki podłoża, gazów lub pary po płynach łatwo palnych, pojemniki oraz ślady obecności potencjalnego sprawcy. W takich wypadkach zabezpiecza się np.: pozostałości substancji łatwo palnych, których obecność w danym miejscu nie mogła wynikać z innych powodów niż zastosowanie ich jako środka służącego do podpalenia, opakowania po płynach łatwo palnych (pojemniki, kanistry, butelki, słoiki, nakrętki po nich), różne środki służące do zainicjowania płomienia (szmaty, papiery, drewno, resztki świec), próbki podłoża (rozgrzebuje się i przesypuje warstwę po warstwie pogorzeliska oraz przesiewa popiół tak, aby dotrzeć do zmienionej a najniższej położonej warstwy), próbki gazów lub pary po płynach łatwo palnych, przedmioty oblane lub nasączone substancjami łatwo palnymi, urządzenia służące do spowodowania pożaru, inne istotne dowody rzeczowe, na których mogą znajdować się odciski palców podpalacza lub zamachowca. Zabezpiecza się je zgodnie z zasadami kryminalistyki i przesyła do daktyloskopowych badań porównawczych oraz badań chemicznych.

Przykładem świadczącym o możliwości wywołania umyślnego pożaru są zgłiszczanie nieodpowiadające pozostałej zawartości budynku, uszkodzenia samozamykających się drzwi przeznaczonych do powstrzymywania płomieni, przebicie w podłodze i ścianach otworów mających ułatwić rozszerzanie się pożaru oraz meble i inne przedmioty będące w położeniu utrudniającym strażakom posuwanie się naprzód. O podpaleniu świadczą również takie działania poprzedzające pożar, jak uszkodzenia: pożarniczych urządzeń sygnalizacyjnych, centrali telefonicznej, automatycznych tryskaczy lub innych stałych urządzeń gaśniczych¹¹. Coraz częściej jako środek opóźniający zapłon stosuje się urządzenia elektroniczne, które mają za zadanie stworzenie sugestii nieumyślności lub nieostrożności, wówczas także należy zabezpieczać takie urządzenia. Do innych cech wskazujących na podpalenie będą należały ślady „nietypowego” przebiegu pożaru, tj. w wypadku podpalenia z użyciem płynów łatwo palnych ślady charakteryzują się poważniejszymi zniszczeniami

⁸ J. Kasprzak, Kryminalistyka, Warszawa 2006, s. 221–222; Z. Choroszewski, Taktyka wykrywania..., s. 36–37; W. Kędziński, Pożary i wybuchy..., s. 361; Z. Ruszkowski, Fizykochemia kryminalistyczna, Warszawa 1993, s. 140–141.

⁹ P. Borowski, F. Pawłowski, Pożary. Przyczyny, przebieg, dochodzenia, Warszawa 1981, s. 56.

¹⁰ T. Sawicki, Podpalenie za pomocą płynów łatwo palnych jako kryminalistyczna przyczyna pożarów, „Biuletyn Informacyjny” 2003, nr 117, s. 83–84.

¹¹ P. Borowski, F. Pawłowski, Pożary. Przyczyny..., s. 114.

niż obszar otaczający, wynikającymi z dłuższego oddziaływania wysokiej temperatury. Wtedy zwęglenie ścian(-y) będzie sięgać do poziomu podłogi. Śladem będzie także brak przedmiotów, które zawsze znajdowały się w obiekcie lub nietypowe nagromadzenie materiałów palnych w jednym miejscu, ale również otwarcie drzwi szaf lub innych mebli w taki sposób, że ogień mógł zniszczyć ich zawartość (np. dokumenty). Przesłanek wskazujących na podpalenie jest bardzo dużo, wszystko zależy od pomysłowości, poziomu wiedzy z zakresu pożarnictwa i możliwości podpalacza. Każde takie zdarzenie będzie charakteryzowało się indywidualnymi cechami, na podstawie, których Policja ma obowiązek wyciągnąć wnioski o przyczynie wybuchu pożaru. Wtedy też korzysta się z wszelkich form obserwacji otoczenia i stosuje różne metody poznawcze. Jedną z nich, podczas oględzin pogorzeliska, jest badanie najniższego punktu palenia. Ma ono na celu wyjaśnić czy zapalenie w tych miejscach zostało spowodowane specjalnie, czy przypadkowo, np. spadaniem ze stropu lub dachu płonących przedmiotów. Wymaga to dokładnego sprawdzenia dolnej albo górnej strony stropu. Jeżeli zapalenie nastąpiło z góry, to wokół tego miejsca widoczne jest zwęglenie. Kolejnym wskaźnikiem jest obserwacja ścian(-y), jako tzw. szacowanie temperatury, gdyż np. szybki wzrost temperatury powoduje odpadanie od nich tynku. W wypadkach, gdy temperatura rośnie wolno, to tynk i mury nagrzewają się z podobną szybkością, a tynk nie odpada. Natomiast długotrwałe działanie ognia na mury z cegieł powoduje całkowite spalanie występujących na tynku substancji organicznych. W rezultacie obserwuje się białą barwę w miejscu zintensyfikowanego oddziaływania ognia¹². Poza tym w ramach szczegółowych oględzin ogniska pożaru i wnikliwej obserwacji zasztych zmian, niejednokrotnie dochodzi się do przekonania, że nie musiało dojść do świadomego lub nieświadomego zainicjowania ognia przez człowieka. Może go bowiem sprowadzić — zresztą w praktyce pożarniczej ma się z tym często do czynienia — np. wadliwa instalacja elektryczna i (lub) różnorodne urządzenia. W przypadkach stwierdzenia wystąpienia pożaru, który mógł być skutkiem wadliwej instalacji elektrycznej i (lub) urządzeń elektrycznych, należy sprawdzić stan: gniazdek wtykowych, wtyczek, gniazd bezpiecznikowych (wkładki naprawiane lub przepalone oryginalne oraz pozostałości instalacji elektrycznej ze śladami zwarcia lub iskrzenia; należy kierować je do badań laboratoryjnych w celu określenia, czy nie nastąpiło samoistne wyładowanie charakteryzujące się dużą gęstością prądu, tzw. łuk elektryczny świadczący o zwarcu lub przeciążeniu). Pobierając zarówno te dowody do badań identyfikacyjnych, jak i inne z nimi związane, zabezpiecza się je technicznie w następujący sposób:

- Urządzenia grzejne z odkrytą spiralą grzejną należy tak zapakować, aby spirala nie uległa rozerwaniu (nie

wolno owijać spirali watą lub ligniną, gdyż przy jej odwijaniu można spiralę uszkodzić).

- Fragmenty promienników podczerwieni lub żarówek powinny być pakowane wraz z oprawką oświetleniową i odcinkiem przewodu zasilającego.
- Prostowniki, zasilacze, spawarki oraz inna tego typu aparatura są pakowane w całości wraz z odcinkiem przewodu zasilającego.
- Ogólnie odbiorniki energii elektrycznej i urządzenia elektroniczne pakuje się w całości, przy czym w razie ich dużego zniszczenia szczególną uwagę zwraca się na znalezienie fragmentów wyłącznika, bezpieczników i sznura przyłączeniowego. Wtedy wszystkie oddzielone od urządzenia elementy można włożyć do jednej skrzynki, którą następnie pakuje się w papier lub pudło kartonowe, aby zapobiec ponownemu rozsypaniu.

Natomiast oblane płynami łatwo palnymi przedmioty lub odzież, które z jakichkolwiek przyczyn nie spaliły się, można na miejscu potraktować specjalnym proszkiem (tzw. rodokryt), barwiącym na czerwono rzeczy, które miały kontakt z: naftą, benzyną, olejem napędowym itp. Przy większych zmianach należy pobrać je w całości (próbki sygiego popiołu, żużla, mikrodrobin, osmałów), hermetycznie zamknąć w szczelnych, szklanych naczyniach w celu zachowania zapachu płynu oraz niedopuszczenia do jego wyparowania. W ten sposób opakowane, trzeba chronić przed stłuczeniem, zabezpieczyć w dokumentacji procesowej i od razu przekazać do badań chemicznych. Jeżeli zaś przedmioty znajdujące się w ognisku pożaru uległy całkowitemu spopieleniu, to w czystych, hermetycznych, szklanych lub poliwęglanowych pojemnikach, lub woreczkach z tworzyw sztucznych, zabezpiecza się wystudzony popiół, zaznaczając na opakowaniu miejsca, z których został pobrany. Próbkę zabezpieczane są z różnych miejsc pogorzeliska i z wielu miejsc podłoża nietkniętego działaniem wysokiej temperatury¹³ (stanowią one materiał kontrolny lub do eliminacji). Całość pobranego materiału dowodowego, wskazującego na ognisko pożaru, umieszcza się w zbiorczym opakowaniu, w zależności od jego wymiarów (małogabarytowe — o ciężarze nieprzekraczającym 10 kg), np. w pakiecie, pudle kartonowym, skrzynce lub skrzyni. Na opakowaniu, poza opatrzeniem metryczką, dokonuje się oznaczenia napisem: „Uwaga nie rzucać, nie zginać, chronić przed wilgocią”.

Na podstawie wiedzy zdobytej w trakcie oględzin pogorzeliska, istnieje szansa na dokonanie typowania i wstępnej selekcji śladów oraz dowodów rzeczowych, które będą miały bezpośredni związek z pożarem, nadawały się do analiz identyfikacyjnych¹⁴ i zweryfikują zebrane wiadomości. W wyniku segregacji głównie zabezpiecza się zmieniony termicznie materiał, który przypuszczalnie doprowadził do powstania pożaru, jak

¹³ Z. Choroszewski, *Taktyka wykrywania...*, s. 44–45; T. Sawicki, *Podpalenie za pomocą płynów...*, s. 64–66.

¹⁴ J. Kasprzak, *Kryminalistyka...*, s. 190; W. Kędziński, *Pożary i wybuchy...*, s. 360.

¹² P. Borowski, *Dochodzenie popożarowe...*, s. 35–37.